



6 PM. w podpariskiej miejscowości Neuilly odbyło się trzecie w tym tygodniu spotkanie delegacji DRW i USA na temat pokoju w Wietnamie. Fotoreporterom udało się z dużej odległości wykonać zdjęcia z powitania szefów delegacji.
Na zdjęciu: przewodniczący delegacji USA H. Kissinger (z lewej) i wita przewodniczącego delegacji DRW Le Duc Tho. Z prawej — z samochodu wysiadła Xuan Thuy, członek delegacji tego kraju na konferencję paryską.
CAF—UPI—telefoto

K

CZWARTEK, 7
GRUDNIA
1972 ROKU
WYD. AB



Kurier

Szczeziński

№ 288 (8776)
Rok założenia 1945
Cena 50 gr

Negocjatorzy po raz pierwszy podali sobie ręce...

Podpisanie porozumienia w ciągu najbliższych godzin?

Intensywne rozmowy Le Duc Tho — Kissinger

Z inicjatywy

„Głosu Szczecińskiego”

**„Fiat 126 P”
— 15 grudnia
na wystawie
w Szczecinie**

O MAŁOLITRAŻOWYM „Fiacie 126 P” wiemy już bardzo dużo, ale dotychczas mogliśmy oglądać go tylko na zdjęciach lub ekranach telewizorów. Tym cenniejszą więc jest inicjatywa „Głosu Szczecińskiego”, która niedawno nawiązała kontakt z Przedsiębiorstwem Techniczno-Handlowym Polmo-Behamot, by wspólnie zorganizować w naszym mieście wystawę „Fiat”.

Wczoraj odbyła się narada z udziałem kierownika Wydziału Przemysłu i Handlu KW PZPR Leona Krupnińskiego. Ustalono, że wystawa zostanie otwarta już 15 grudnia br. Szerokim rzeszom szczecinian samochodów prezentowane będą w hali sportowej WDS, a oprócz tego w dużych zakładach pracy: Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, Zarządzie Portu Szczecina, „Wiskordzie”, FMS Polmo, Hucie i Zakładach Chemicznych w Policach oraz niektórych miastach powiatowych naszego województwa. Należy dodać, iż na wystawie eksponowane będą plansze z danymi technicznymi „Fiat 126 P” oraz informacjami na temat warunków kupna samochodu. Na liczne pytania zwiedzających — należy przecież spodziewać się dużego zainteresowania wystawą — odpowiadać będą fachowcy z Polskiego Związku Motorowego. (mw)

**Trzy mocarstwa
uznają NRD?**

BRUKSELA PAP. W siedzibie Paktu Północno-Atlantyckiego w Brukseli podano do wiadomości, że trzy wielkie mocarstwa zachodnie: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja w nocy ze środy na czwartek uzgodniły kroki, które doprowadzą ewentualnie do nawiązania stosunków dyplomatycznych z NRD. Sprawa ta będzie dyskutowana dziś na sesji Rady Ministrów NATO.

PARYŻ PAP. Czwartek będzie dniem bardzo intensywnych rozmów w sprawie rozwiązania problemu wietnamskiego. Przed południem zebrał się na 160 uczestników czterostronnej konferencji w sprawie Wietnamu. Po południu (o godzinie 15) spotkają się ponownie główni negocjatorzy DRW i USA, Le Duc Tho i Henry Kissinger.

AGENCJE PRASOWE i wiele dzienników czwartkowych, w tym paryska „Aurore” wskazują na końcową fazę poufnych rozmów DRW—USA. „Aurore” zaopatrzyła nawet dzisiejszą wiadomość na ten temat tytułem: „Porozumienie może być podpisane w ciągu najbliższych godzin”.

**Rozmowy
gospodarcze
ZSRR — Chile**

MOSKWA PAP. Przebywający w Moskwie prezydent Chile Salvador Allende kontynuował dziś rozmowy polityczno-gospodarcze z przywódcami radzieckimi.

**Przed wizytą
Pompidou
w ZSRR**

KOESPONDENT PAP Paweł Wasielewski pisze:

Ogłoszona we wtorek późnym wieczorem zapowiedź nieoficjalnej wizyty w Związku Radzieckim prezydenta Republiki Francuskiej Georges Pompidou została z najwyższym zainteresowaniem przyjęta przez francuskie koła polityczne.

Obserwatorzy paryscy podkreślają, że w czasie ubiegłorocznej wizyty sekretarza generalnego KPZR we Francji, obaj mężowie stanu postanowili przez prowadzić regularne konsultacje na najwyższym szczeblu, niezależnie od konsultacji na niższych szczeblach.

W Paryżu podkreśla się wagę rozmów francusko-radzieckich w aspekcie zbliżającej się europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy oraz w aspekcie zapowiedzianych na koniec stycznia rozmów w sprawie stwórnawoznej redukcji sił zbrojnych na naszym kontynencie.

Relacjonując przebieg śródogodniego spotkania Le Duc Tho — Kissinger, paryski korespondent Agencji Reutera zwraca uwagę na charakterystyczną jego zdaniem scenę; przed spotkaniem i później, po zakończeniu rozmów po raz pierwszy obaj negocjatorzy podali sobie ręce. W czwartek negocjatorzy rozmawiali 5 i pół godziny, a w ogóle w tym tygodniu — 10 godzin.

Niektórzy korespondenci prasy zagranicznej uzyskali już pewne szczegóły negocjowanego porozumienia. Korespondent „Washington Evening Star” pisze m. in., że jeśli USA podpiszą porozumienie około 15 grudnia, to znaczna część żołnierzy amerykańskich znajdujących się w DRW będzie mogła powrócić na święta Bożego Narodzenia do kraju. Korespondent ma na myśli m. in. amerykańskich pilotów, których samoloty zostały strącone podczas nalotów na DRW.

NOWY JORK, HANOI PAP. W środę siły wyzwolenie Wietnamu Południowego dokonały zaskakującego, brawurowego ataku rakietowego na największą bazę lotniczą USA i wojsk sągaońskich, Tan Son Nhut, położoną na północnym przedmieściu Sajgonu. Był to najsilniejszy od 8 miesięcy atak na tę bazę. Pociśki zniszczyły kilka samolotów i helikopterów, zapalił się też zbiornik z paliwem i eksplodowały magazyny z pociskami. Ogółem na bazę Tan Son Nhut spadły 53 rakiety. Około 50 żołnierzy amerykań-

**Harry Truman
walczy
ze śmiercią**

NOWY JORK PAP. W nocy ze środy na czwartek stan zdrowia byłego prezydenta USA, Harry Trumana, znacznie się pogorszył. Walczy on ze śmiercią. Truman, który ma 89 lat leży w szpitalu w Kansas City. Lekarze stwierdzili u niego silne zażalenie w pracy serca i dróg oddechowych.

skich i południowowietnamskich zostało zabitych bądź rannych. Na pasach startowych wstąpiły głębokie lejce. Jeden z pocisków eksplodował w pobliżu siedziby szefa sztabu armii sągaońskiej.

Ogółem w ciągu doby, która upłynęła w środę, siły wyzwolenie przeprowadziły 89 ataków na pozycje wojsk reżimowych.

**Udana akcja
komandosów**

LONDYN PAP. Komandosi khmerscy w strojach pletwonurków dokonali w czwartek rano udanej operacji w porcie Phnom Penh, wysadzając w powietrze statek rzeczny, należący do oddziałów rządowych. Pod jego dno podłożono bombę plastikową. Po eksplozji ładunku statek zatonął.



PROJEKTANCI mody czechosłowackiej proponują...
(Foto—Pragopress)

Pomyłka komputera

i zimna krew kosmonautów

**DRAMATYCZNE
30 SEKUND
podczas startu „Apollo 17”**

NOWY JORK PAP. Dziś o godzinie 6.33 czasu warszawskiego z ośrodka kosmicznego na Florydzie wystartował pojazd kosmiczny „Apollo-17” z trzema amerykańskimi astronautami na pokładzie: Eugene Cernanen, Harrisonem Schmidtem i Ronaldem Evansem.

SETKI tysięcy osób obserwowały start „Apollo”. Widzowie przeżyli dramatyczne chwile, kiedy na 30 sekund przed przewidzianym momentem startu aparatura kontrolna wstrzymała automatycznie ostatnie procedury, sygnalizując niesprawność urządzeń. Potrzeba było dwie i pół godziny dla ustalenia charakteru niesprawności i usunięcia jej. Jak wynika z doniesień agencji, przyczyną wstrzymania startu była „pomyłka” komputera, który zasygnalizował zbyt niskie ciśnienie w jednym ze zbiorników tlenu trzeciego stopnia rakiety nośnej.

Trzej ludzie zamknięci w stalowej kabine na szczyście stumetrowej rakiecie wypełnionej kilkuset tysiącami litrów łatwopalnych materiałów pędnych, zachowali — jak przysłało na astronautów — zimną krew. Dowódca załogi oświadczył, że chętnie posiedzą parę minut dłużej, byle wszystkie urządzenia działały sprawnie.

Po 2 godzinach i 40 minutach od momentu wstrzymania przygotowań, wyparwa „Apollo-17” szczęśliwie wystartowała, a po 12 minutach statek wszedł na orbitę okołoziemską.

Dziś w numerze: ♦ Wydobyc to, co bezcenne ♦ Młodzież w liczbach i porównaniach ♦ Bakterie walczą z cyjanem i fenolem

Drakońska ustawa Lyncha

Polowanie na IRA

(Korespondencja PA Interpress z Londynu)

W IRLANDII, mamy na myśli republikę i Ulster, powstaje nowa sytuacja polityczna, która zapoczątkowała ustawodawstwo specjalne przeciwko Irlandzkiej Armii Republikańskiej wprowadzone przez parlament w Dublinie.

OBA rządy: brytyjski i irlandzki uciekając się do drakońskich środków zahamują aktywność IRA. Być może na dłuższy czas ją uniemożliwią. Ale nie będzie się to równać zapewnieniu spokoju w Ulsterze.

A. BRONIAREK

Pobyt grupy dziennikarzy polskich w NRD

W DNIAH od 27 listopada do 6 grudnia br. przebywała w NRD na zaproszenie ministerstwa spraw zagranicznych 15-osobowa grupa dziennikarzy polskich z tego kraju. W jej skład wchodził również przedstawiciel „Kurieru Szczecińskiego”, sekretarz redakcji Marek Szczytyński. Dziennikarze zwiedzili różne zakłady pracy w Dreźnie, Lipsku, Karl-Marx-Stadt i innych miastach NRD oraz przeprowadzili rozmowy z zarządnymi zakładów.

W stolicy NRD grupę polską przyjął wicepremier Kurt Fischer, który poinformował dziennikarzy o realizacji uchwał VIII Zjazdu SED na odcinku gospodarczym oraz o stanie współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej oraz kooperacji między obydwoma krajami. Dziennikarze polscy spotkali się ponadto z ministrami spraw zagranicznych — Otto Winerem, kultury — Klausem Gysi, i do spraw ochrony środowiska naturalnego — Hansem Reicheltem, a także z kierownikiem Wydziału Propagandy i Agitacji KC SED, Hansem Modrowem.

DO USTALENIA drakońskich ustaw — których dowodem sądowym o przynależności do IRA będzie oświadczenie oficera policji, a oskarżonemu pozostanie tylko możliwość udowodnienia, że nie jest to prawdą — doszło w okolicznościach zupełnie wyjątkowych. Gdy tydzień temu wieczorem dyskusja parlamentarna nad projektem ustawy dobiegła końca, aby zakończyć się głosowaniem — miastem wstrząsnął wybuch. Zginęły dwie osoby. Było wielu rannych. W parlamencie uznano, iż jest to dzieło IRA. Ta informacja — zgodnie stwierdzają to wszyscy obserwatorzy — spowodowała, że opozycyjna partia Fine Gael zdecydowała się powstrzymać od głosowania. Rząd premiera Lyncha, który nie miał większości w izbie — został uratowany, a drakońska ustawa uchwalona.

KTO PODŁOŻYŁ te dwie bomby, które zdaniem „Financial Times” „zmieniły kurs historii Irlandii”? David O’Connell przywódcą tyrańską sowa IRA, w tym momencie działający jeszcze legalnie, bowiem ustawa wszedła w życie nieco później, gdy podpisał ją prezydent — natychmiast odrzucił posadzenie IRA o ten czyn. Miałem okazję odbyć z O’Connellem drugą rozmowę, czytalem jego prace teoretyczne. Wiem, iż jest to polityk, który nie kieruje się impulsami, a który zawsze rozważa argumenty za i przeciw, starając się przewidywać skutki podejmowanych decyzji w jego interesie, interesie IRA, było spowodowanie, aby ustawy te skierowane przeciw nim weszły w życie, aby utrzymać rząd premiera Lyncha, który uwieźli ich przywódce Mae Stofaina.

David O’Connell od poniedziałku znalazł z widnią dublińską, większość działaczy IRA opuściła domy. Teraz bowiem zaczęło się na nich polowanie. W Irlandii, Ulsterze i na Wyspie Brytyjskiej, w porach i na lotniskach zdwojono czujność. Każdy człowiek podejrzany jest o przynależność do IRA, a kto jest obywatel Irlandzki będzie odesłany do Dublinia.

Jeden z komentatorów pisze, iż premier Lynch gra teraz angielską kartę. Nie ulega wątpliwości, że Lynch zmienił — zasadniczo swą taktykę. Razem z rządem brytyjskim postanowił poprawić się z IRA, z czego protestancy ekstremiści będą niewątpliwie zadowoleni. Ich postulatą są bowiem wprowadzone teraz w życie.

B. duński minister - piratem drogowym

DUNSKI Folketing (parlament) rozpatrywał ostatnio sprawę cofnięcia cła b. ministrowi rybołówstwa i spraw Grenlandii, A. C. Normannowi i immunitetu poselskiego i wykluczenia go z parlamentu. Minister Normann w 1970 r. prowadząc samochód z niedozwoloną szybkością wpadł na samochód jadący z przeciwną stroną i spowodował śmierć dwóch osób oraz trwałe kalectwo trzeciej. Sam minister odmówił poważnie obrażenia i spędził szereg tygodni w szpitalu.

Parlament 88 głosami przeciwko 70 i przy 5 wstrzymujących się wykluczył Normanna, odbierając mu mandat poselski. (PAP)

Utworzenie „Justycjalistycznego Frontu Wyzwolenia“

Peron nie rezygnuje

SANTIAGO PAP. W Argentynie opublikowano deklarację o utworzeniu „Justycjalistycznego Frontu Wyzwolenia“, który zgromadzał 20 partii politycznych i ogłosił Juana Perona swym kandydatem na prezydenta kraju.

JAK JUŻ informowaliśmy, w ostatnich dniach prezydent Argentyny Alejandro Lanusse oświadczył, że Juan Peron nie

może kandydować w wyborach prezydenckich wyznaczonych na marzec przyszłego roku, ponieważ nie spełnił on warunków przybycia do Argentyny przed 25 sierpnia br. Prezydent podkreślił, że decyzja ta jest nieodwołalna. W odpowiedzi przedstawił „Frontu Justycjalistycznego“ oświadczył, że „jeśli zostaną utrzymane istniejące warunki, to zapowiedziane na marzec wybory będą nielegalne“.

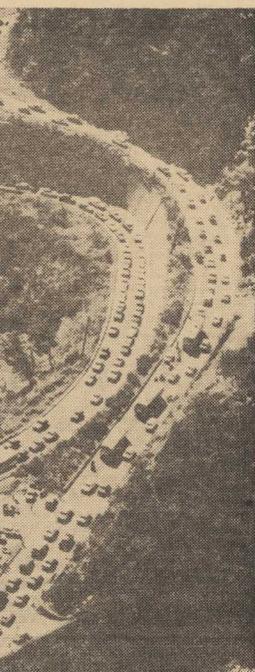
POWSTANIE „Frontu Justycjalistycznego“ wskazuje, że peronistami stworzyli już dość mocną koalicję, chociaż nie zdołali do niej włączyć największej partii radykalnej. Tytuł kandydata własnego kandydata na prezydenta — Ricardo Balbina.

Agencje zachodnie zwracają uwagę, że określenie przez justycjalistów wyborów jako „nielegalnych“ wiąże się z wyeliminowaniem Perona z walki o fotel prezydencki.

We wtorek odbyła się narada sprawnego rządu w Argentynie, która wyraziła stanowisko peronistów. Przepuszczają się, że jednym z omawianych punktów była sprawa ustalenia kandydata na stanowisko prezydenta. Jak już informowaliśmy, prezydent Lanusse zapowiedział, że nie będzie się o nie ponownie ubiegał.

Na świecie żyje 15 milionów niewidomych

PARYŻ. Światowa Organizacja Ochrony Niewidomych w Genewie opublikowała komunikat, z którego wynika, że obecnie na świecie żyje 15 milionów niewidomych. Organizacja domaga się większej ochrony zdrowia i funduszy, zwłaszcza wobec mieszkańców państw Trzeciego Świata, gdzie wskutek braku dostatecznej opieki lekarskiej żyje 80 procent ogólnej liczby niewidomych. Są oni na utrzymaniu rodzin lub zajmują się żebractwem. Raport stwierdza, że niedożywienie powoduje każdego roku śnięcie u 80 tysięcy osób. Wiele z tych przypadków można by wyeliminować przy odpowiedniej pomocy lekarskiej. Jeśli ten stan utrzyma się, pod koniec bieżącego stulecia liczba niewidomych na świecie wzrośnie dwukrotnie.



WIELU zmotoryzowanych turystów chciałoby wziąć udział w zorganizowanych w całej Japonii imprezach sportowych z okazji Dnia Sportu i Zdrowia. Widok za tłocznej autostrady budzi jednak obawę, że nie wszyscy z nich dojeżdżali na czas i w pełni zdrowia. (CAF-KYODO)

„Paris Match“ w nowej szacie

PARYŻ. Na początku bieżącego tygodnia w kioskach paryskich ukazał się kolejny numer popularnego tygodnika „Paris Match”. Wyświetlony w nowym, nieco zmienionym formacie oraz w nowym układzie graficznym. Do innowacji redakcyjnych należy między innymi wprowadzenie specjalnego dodatku, poświęconego Paryżowi. „Paris Match” zaczął się ukazywać w marcu 1969 roku zamiast tygodnika „Midi”, założonego w 1926 roku. Jego nakład w roku 1967 osiągnął 1 500 tys. egzemplarzy. Obecnie kształtuje się w granicach 900 tysięcy egzemplarzy. Wraz ze zmianą formatu i nowym układem tygodnika, zmieniona została jego cena. Podobnie jak większość innych tygodników, zamiat trzech franków kosztuje na obecne 3,5 franka.

Afera sprynej prokuratorowej

W JEDNYM z północnych miast szwedzkiego wybrzeża oszukiwaczka afera, której bohaterką jest dama w wieku lat 41, zona miejscowego... prokuratora. Opowiadała o wszystkim i w obecności jednego z radzieckiego polityka i paryskiej tancerki, że jako młode dziewczę przybyła do Szwecji i ukończyła wyższe studia prawnicze na uniwersytecie w Uppsali, że przywiozła z sobą z Rosji skryżnię drogowych kamieni i bibułek, ale nie chce jej sprzedać, ponieważ miast od kilku osób pożyczyla przez szło milion koron, w tym od pewnego 71-letniego milionera aż 700 tys. koron. Obcywała pieniądze zwrócić, gdy nadejdzie odpowiednia chwila na sprzedaż „skarbow”. Pani prokuratorowa prowadziła życie na bardzo szeroka skalę, ku pułaj najdroższe futra, samochody najprzedniejszych marek i obdarzała swego męża kosztownymi prezentami. Gdy milioner zażądał zwrotu pożyczki, pani prokuratorowa zagroziła ujawnieniem faktu, że milioner zalecał się do jej siostry i nie miał z nią nikiego schadzki. Ale wyczerpił ten ślad się pogrzeb i oskarżył panią prokuratorową o oszustwo.

Policja ustaliła, że rzekoma córka rosyjskiego dyktatora jest rodowitą Szwedką, nie zna ani słowa po rosyjsku, a jej matka mieszka na południu kraju. Do odpowiedzi siostrzytka połączyła także męża oszustki, prokuratora, który bronił się w sądzie, iż świadczył w sprawie w opowieści żony o jej pochodzeniu i o przywiezionych skarbach i dlatego przyjmował cenne prezenty.



PRYZNANIE WYSOKIEJ ODZNACZEN NAUKOWCOM SZWEDZKIM

W ŚRODĘ prof. Kaere Froelera szwedzki specjalista w dziedzinie leśnictwa — odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, a Sjure Kristansson — specjalista w dziedzinie nauk rolniczych — udekorowany został Krzyżem Kawalerskim.

POSIEDZENIE STAŁEJ KOMISJI NORMALIZACJI RWPG

W CZWARTEK rozpoczęła się w Berlinie 15. posiedzenie Stałej Komisji Normalizacji RWPG, w którym bierze udział delegacja polska pod przewodnictwem prezesa Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar, Bolesława Adamskiego. Komisja rozpatrzy plan swej pracy oraz Instytutu Normalizacji RWPG na rok 1974, a także stan realizacji uchwały 25 sekcji RWPG, szczególnie w zakresie kompleksowej normalizacji samochodów ciężarowych, traktorów, wagonów towarowych, silników elektrycznych i wyrobów kablowych. Komisja zamierza również powziąć decyzję o rozpoczęciu prac w zakresie przygotowania programu kompleksowej normalizacji odbiorników telewizyjnych czarno-białych i kolorowych w ramach członków RWPG.

MIN. KARJALAINEN O STOSUNKACH FINLANDII Z NRD I NRF

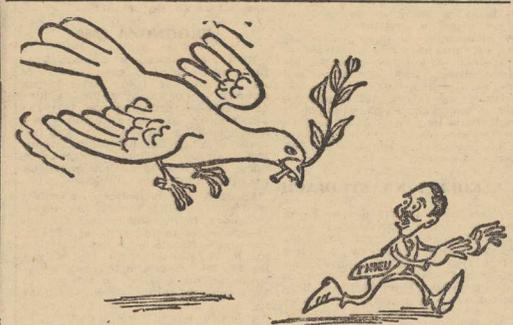
Minister spraw zagranicznych Finlandii Karjalainen zapowiedział szybkie podjęcie umów o uregulowaniu stosunków między Finlandią i NRD. Umowy są gotowe do podpisania od momentu ich parafowania, tj. — od początku września. W tym okresie rozpoczęło również rokowania z NRF w zamierze zawarcia podobnej umowy, siwierzającej o u. in. nawigacyjnym stosunków dyplomatycznych między obu krajami i uznanie przez NRF fikcyjnej polityki neutralności. Rokowania z NRF nie zostały jeszcze zakończone, ale Karjalainen spodziewa się, że nastąpi to w niedługim czasie.

Najszybszy wśród szybkich

PRAGA PAP. Mieszkaniec Pragi, stenograf Józef Kujan może zanożać największą szybkość rozmowy. Kujan udowodnił ostatnio, że mężczyzna może opanować stenografię lepiej, niż najzdolniejsza przedstawicielka tego tradycyjnie damskiego zawodu. Na konkursie stenografii i pisania na maszynie wykarzał on 180 słów na minutę, podczas gdy kobieta — rekordzistka z Czechosłowacji. Drugie miejsce zajęła Ludmila Novakova — 160 słów na minutę. Zwycięzczynią konkursu na najszybszą maszynistkę została Helena Roubiczikova, która na elektrycznej maszynie uzyskała rezultat 53,1 uderzeń na minutę.

Na Węgrzech Papierosy o małej zawartości nikotyny

BUDAPEST PAP. Wzrastający w zastraszającym tempie na Węgrzech nałóg palenia papierosów skłonił przemysł węgierski do podjęcia prac nad wyprodukowaniem odmian tytoniu, zawierających niewielką ilość nikotyny. Przy udziale naukowców udało się wyhodować taką odmianę w br. Zebrano tego rodzaju tyton z około 1000 ha. Węgierski przemysł tytoniowy przystąpił obecnie do masowych prób, mających na celu upewnienie się, czy rzeczywiście papierosy produkowane z tej odmiany tytoniu zawierają nikłą ilość nikotyny. Jeśli próby zostaną uwieńczone powodzeniem, już niedługo podjęta zostanie produkcja takich papierosów.



HA POMOOCI!

Po lotniczym sezonie Piloci szczecińscy gonią krajową czołówkę

MIMO zmiennej i kapryśnej aury, która w tym sporcie odgrywa szczególną rolę, piloci i skoczkowie Aeroklubu Szczecińskiego z zadowoleniem oceniają miniony sezon. W ocenie Zarządu Głównego Aeroklubu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej był to sezon przełomowy, przyspójający Szczecin do czołowych ośrodków lotniczych w kraju. Systematyczna i konsekwentna praca z młodzieżą dała wreszcie wyniki. Osiągnięto poważne sukcesy szkoleniowe i sportowe.

Szczecińianie startowali również w podobnych zawodach w Gliwicach, które zakończyły się zwycięstwem naszego zawodnika Z. Adama. Sekcja wychowała kilku młodych pilotów, pretendentów do samolotowej kadry juniorów w akrobacji. W przyszłym sezonie więcej troski wymagać będzie dyscyplina rajdowo-nawigacyjna, w której tylko jeden pilot zdołał awansować do II ligi.

Nowo reaktywowana sekcja spadochronowa dzięki pomocy MKKFFIT otrzymała niezbędny sprzęt i jej członkowie już w sierpniu wykonali pierwsze skoki. Niestety lotnisko w Dąbnie nie zostało dopuszczone do wykonywania skoków. Tak więc trenowano głównie na lotnisku Aeroklubu Słupskiego. W sumie wykonano 262 skoki i 7 skoczków uzyskało III klasę. (god)

W SEKCJI szybowcowej loty wykonywało 115 pilotów. Mimo niekorzystnego położenia geograficznego i specyficznych warunków atmosferycznych piloci sekcji spędzili w powietrzu ponad 1300 godz. W okresie tym wyszkolono 26 pilotów kat. „B”, 22 pilotów uzyskało III klasę. Młodzi szybowcy zdobyli 4 srebrne odznaki i uzyskali 7 licencji pilotów szybowcowych II kl. W kilkakrotnie organizowanych lotach nocnych kwalifikacje do tej konkurencji zdobyło 6 pilotów. Trzech z nich uzyskało najwyżej III klasę wyszkolenia. Ponadto zdobyto dalsze diamenty do złotych odznak.

W sekcji samolotowej trenuje 34 pilotów. Spędzili oni w powietrzu 820 godz. Szkolenie podstawowe prowadzono z 6 kandydatami, z których 4 uzyskało licencje pilotów samolotów turystycznych. Na odbytych w sierpniu I Szczecińskich Zawodach Akrobacji Samolotowej III ligi uczestniczyli przedstawiciele 5 ośrodków.

Górniki, Sparta i OZOS przeciwnikami naszych drużyn

I-LIGOWE zespoły koszykarzy i piłkarzy ręcznych rozegrają w sobotę i niedzielę przedostatnią serię spotkań mistrzowskich rund jesiennej. Koszykarze Pogoni zmierzają się na parkiecie WDS z Górnikiem Wałbrzych. W poprzedniej kolejce górnicy zdobyli komplet punktów, dwukrotnie wygrywając ze stołecznym AZS. Zwycięstwa te sprawiły, iż walbrzyskie zwrótni się ilością punktów z akademikami. Przypominajmy, iż Górnik i AZS zamkają ligową tabelę.

„Siódemka” szczyptornistów Pogoni podejmować będzie Spartę Katowice. Zespół ten zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. Pogoń natomiast jest outsiderem.

Oba nasze zespoły mają szanse zdobycia kompletu punktów. Pokonanie Górnika i Sparty leży bowiem w zasięgu możliwości drużyn Pogoni.

Mistrzowskie mecze rozegrają w sobotę i niedzielę również II-ligowe koszykarki Czarnych, które zmierzają w Olsztynie z miejscowym OZOS-em. Nasza drużyna zajmuje aktualnie 4 miejsce w tabeli. (g)

PLEBISCYT na 10 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW Ziemi Szczecińskiej za rok 1972	
Zawodnicy:	
1.	(10)
2.	(9)
3.	(8)
4.	(7)
5.	(6)
6.	(5)
7.	(4)
8.	(3)
9.	(2)
10.	(1)
Trenerzy:	
1.	(3)
2.	(2)
3.	(1)
Imię i nazwisko	
.....	
Adres	
.....	

Mark Spitz w Hollywood

OD Igrzysk Olimpijskich w Monachium w ogóle nie trenował. Swoje rodzinne miasto Carmichael w pobliżu Sacramento w Kalifornii opuścił i zamieszkał w Hollywood. Można oczywiście o trzykrotnym medaliste olimpijskim w pływaniu Marku Spitzu, który całkowicie poświęcił się karierze filmowej.

Mam obecnie 22 lata i do 80 roku życia zamierzam występować jako aktor filmowy. Całkowicie poświęciłem się filmowi i telewizji”. Swoje sukcesy olimpijskie Mark Spitz dyskontuje nie tylko jako aktor, lecz również jako udziałowiec jednej z fabryk żyłek, co wydatnie powiększa jego konto bankowe.

Obecnie Mark Spitz przygotowuje się do zdjęć w filmie telewizyjnym, w którym wystąpi wspólnie z Bebe Rebo. Hope. Przed kilku dniami zapoznał się on ze scenarzystem i uczestniczył w pierwszych próbach. Znakończył pływak zdaje sobie jednak sprawę z tego, iż praca w filmie wymaga wielkiego samozaparcia i nie jest łatwym zawodem. Taką opinię wyraził on po nakręceniu 30-minutowej komedii telewizyjnej, w której wystąpił obok komika Billa Cosby jako instruktor pływania.

Wycieczka do Puszczy Bukowej

KLUB Turystów Pleszch PTTK „WIERCIPITY” organizuje w niedzielę wycieczkę do Puszczy Bukowej. Mogą w niej wziąć udział wszyscy amatorzy relaksu w plenerze. Zbiórka uczestników wyznaczona została na godz. 9.30 na końcówce przystanku linii autobusowej 61 w Kijewcu.

POKRÓTCE

OFICJALNY KONTAKT SPORTOWY NRF Z CHINAMI

W POŁOWIE grudnia br. uda się do Pekinu delegacja zachodniemieckiego związku tenisa stołowego. Będzie to pierwsza od dziesięciu lat wizyta sportowców zachodniemieckich w Chinach i pierwsza po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych.

HOKIEJSKA CSKA MOSKWA ZDOBYŁA PUCHAR EUROPY

REWANŻOWE finałowe spotkanie hokeja na lodzie o Puchar Europejski na rok 1971-72 rozegrane 5 bm. w Moskwie między CSKA i Brynäs (Szwecja) zakończyło się zwycięstwem zespołu radzieckiego 8:3 (2:1, 2:2, 4:0). Poniżej pierwszy mecz wygrali hokeiści CSKA 8:2 — oni zdobyli puchar.

Z Pawłem Waniorkiem o ligowych startach koszykarzy

ZBLIŻA SIĘ finał jesiennej rundy rozgrywek o mistrzostwo ekstraklas koszykarzy. Drużyna Pogoni czeka ją jeszcze trudne spotkanie z Górnikiem Wałbrzych i Lublinianką. Aktualnie „wilki morskie” mają na swoim koncie 4 zwycięstwa, co w koszykarskim świecie uznawane jest za niemałe osiągnięcie. W poprzednim sezonie np. beniaminek I ligi stołeczna Skra przegrała wszystkie mecze. Podobnie było dwa lata temu, kiedy to Łódzkie Spolek zakończył rozgrywki bez żadnego dorobku punktowego.

W naszej redakcji gościliśmy Pawła Waniorka, czołowego snajpera Pogoni, z którym rozmawialiśmy o ligowych startach naszych koszykarzy.

ZARÓWNO ja, jak i pozostali moi koledzy grały w ekstraklasie po raz pierwszy. Przystępując do mistrzostw postanowiliśmy, iż wbrew dotychczasowej tradycji, szczeciński beniaminek walczyć będzie z dostarczanymi punktami dla renowowanych zespołów. Zapali i abielia, których nie brak żadnemu z moich kolegów. W dużym stopniu pomogły nam wygrać 4 mecze. Marzymy o następnym sukcesach. Chcielibyśmy uczestniczyć w ekstraklasie. Szkoda jednak, że musimy walczyć nie tylko z przeciwnikami, lecz również z własną treścią. Jesteśmy bowiem zespołem młodym, o słabej odporności psychicznej. Dobrze pamiętam np. mecz w Warszawie z AZS. Pierwszy z nich przegraliśmy wysoko po stałej grze. Strasznie nas wtedy zeprowadzała obecność na sali trzech kadry narodowej. Zagroźnego. Nie mieliśmy wówczas zaufania do wyznaczonych na ten mecz arbitrow.

Wielu sympatyków koszykówki upatruje w panu kandydacie do kadry narodowej. Czy chciałby pan zakwalifikować się do grona naszych najlepszych koszykarzy?

— Kiedyś grałem w kadrze juniorów, a później w młodzieżowej. W przyszłym tygodniu powołana zostanie nowa kadra narodowa juniorów. Z tego co mi wiadomo, objęcia ona zostanie szczególnie ostrym reżimem treningowym. Znaszenie się w gronie reprezentantów kraju jest dużym wyróżnieniem. Nie wiem jednak czy znajdę uznanie w oczach selekcjonerów i czy potrafiłbym sprostać wymogom treningowym.

— Dotarli do nas pogłoski o tym, iż proponowano panu zmianę barw klubowych? Istotnie. Podobne propozycje otrzymałem zresztą kilku innych moich kolegów. Ja osobiste bardzo mocno związany jestem ze Szczecinem i nie zamierzam opuścić szeregów Pogoni.

— Zwykle zdobywa pan najwięcej punktów dla swojej drużyny. W czym tkwi tajemnicą wysokiej skuteczności pana rzutów?

— Sądzę, że mam po prostu smykałkę i trochę talentu. Przede wszystkim jednak trzeba ćwiczyć. Ja dziennie oddaję ok. 400 rzutów. Nie zawsze jednak udaje się trafić do koza. Czasem trzema skuteczniej na meczu, niż na treningu. Łatwiej zdobywa mi się punkty w tych spotkaniach, w których jestem krótko lewy przez przeciwnika.

— Kto pana zdaniem ma w obecnym sezonie największe szanse na mistrzostwo Polski? — Osobiście stawiam na wrocławski Śląsk, który jest aktualnie, według mnie, najlepszą drużyną ekstraklas. Groźnym zespołem jest również Wybrzeże Gdańsk, mimo iż brak w nim Jurkiewicza, z którym notabene grałem kiedyś w bydgoskim Zawiszy.



Na podbój Przyładka Horn

Z PORTU gdyńskiego wypłynął do Valparaiso w Chile m/s „Czacki”, na którego pokładzie znajduje się jacht „EUROS” oraz bydgoscy żeglarze z klubu „Buda”. Zamierzają oni w lutym przyszłego roku na pokładzie „EUROSA” opłynąć Przyładka Horn.

Dotychczas polska bandera pojawiła się w rejonie Przyładki cztery razy. W 1937 r. „Dar Pomorza” z uczniami na pokładzie w rejsie dookoła świata, w 1971 r. 55-tysięczny „Manifest Lipcowy”, w 1972 r. m/s „Czwartaki AL” i „Ziemia Szczecińska”. Obecnie w okolicach Cape Horn znajduje się samotny żeglarz Krzysztof Baranowski na jachtu „POLONEZ”.

„EUROS” jest jednym z najstarszych jachtów w kraju. Polski żeglarz zdobywali na nim m. in. burzliwe cieśniny Piekland Firth, po raz pierwszy w historii jachtowni opłynął do wschodniego zachodniej landii i na nim miała pierwotnie zdobywać Atlantyk kpt. Teresa Rezniszewska w tegorocznych regatach samotników.

Załoga bydgoskich żeglarzy w składzie: d-ca wyprawy kpt. z w. Aleksander Kaszowski, kpt. jacht. z w. Henryk Jaskuta, jacht. kpt. żegl. balt. Hubert Latos, jacht. sternik morsk. Zbigniew Urbany (dzielnikar z Bydgoszczy), jacht. sternik mor. Tomasz Głusko (tekciarz wyprawy) i jacht. sternik mor. Henryk Lewandowski (bosman) — wyruszy do dwustopniowego rejsu z Valparaiso w Chile. Pierwszy etap, po opłynięciu Przyładki Horn zakończy się w Buenos Aires. Stąd jacht „EUROS” wyruszy w drugi etap rejsu przez Atlantyk do portu macierzystego. (mb) — CAF - Ukłejewski

W chwili obecnej w morzu znajduje się s/y „Konstanty Maciejewscy”, którego załogę tworzą kpt. Przemysław Atlantyk. Przy sprzyjających warunkach warszawscy żeglarze watakuje Przyładek Horn. Jak już informowaliśmy w rejs dookoła świata wybiera się także grupa jachtowców z Pogoni na jachtu „Dar Szczeciński”. Dowodzą wyprawy, kpt. z j. Jerzy Krzewski, poinformował nas, że planowana trasa wiedzie także wokół Przyładki Horn. Szczecińianie ustalili sobie jednak znacznie trudniejsze zadanie: popłyną w odwrotnym kierunku od kierunku dotychczas prowadzonych wypraw. „Dar” wyruszy z macierzystego portu w 1974 roku. Plan rejsu został już oficjalnie wyrażony przez Prezydium PZŻ.

Poplotkujemy Jedni tracą, inni zyskują

WPRAWDZIE w okresie zimowym przerwy w rozgrywkach piłkarskich nie mogą odbywać się żadne transfery, jednak czasami mają miejsce zmiany barw klubowych, ponieważ przepis ten nie obejmuje zawodników odbywających aktualnie lub kończących służbę wojskową.

Po ostatnich spotkaniach pucharowych, kiedy to gościliśmy w Szczecinie II-ligowy zespół Zawiszy Bydgoszcz, toczą się rozmowy na linii Szczecin — Bydgoszcz w sprawie Jerzego Borejszo. Działaczy bydgoskich zainteresował młody obrońca Czarnych, który aktualnie odbywa służbę wojskową. Wszystko wskazuje na to, że zawodnik ten w przyszłym sezonie występować będzie w Zawiszy.

Coraz częściej też słyszy się o planach przejścia drugiego piłkarza Czarnych — Janusza Stefanika. Piłkarz ten w okresie służby wojskowej występował w drużynie spółdzielców, a jest wychowankiem Arkonii. Jeżeli macierzyzny klub wyrazi zgodę to Stefanik zasili szeregi III-ligowej Stali-Stocznia.

NATOMIAST nie stoi na przeszkodzie wdrożeniu kolarzy. Ośm kilka dni temu w LKS Gryf odbyło się pożegnanie długoletniego reprezentanta tego klubu — Tadeusza Praski. Zawodnik ten w przyszłym sezonie startować będzie w barwach goleniowskiego „Start-Birkut”.

Finałści III WSM w piłce ręcznej

DOBIEGŁY KOŃCA rozgrywki eliminacyjne III Wojewódzkiej Spary Młodzieży w piłce ręcznej. Do finałowych bojów zakwalifikowali się mistrzowie poszczególnych grup. O tytuł najlepszego zespołu w okresie wśród dziewcząt ubiegać się będą „siódemki”: MKS Kusz, KS Dąbie, LKS Juwenia i KS Łącz. W niedzielę w decydującej batalii finałowej chłopców spotkała się MKS Kusz, drużyna ze Stargardu, MKS Pogoń i MKS Ogniwu.

Zjazd absolwentów TWF Zebranie komitetu organizacyjnego

DZIS o godz. 15.30 w gmachu Wyższej Szkoły Nauzycznej i Pedagogicznej odbyło się Zebranie Wychowawców i Absolwentów, na którym odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego zjazdu absolwentów w Łęgu. Na zjazd przyjeżdżają absolwenci z Wyższej Szkoły Nauzycznej i Pedagogicznej w Szczecinie.

Ojcowie miasta z wizytą w WPPM

WCZORAJ w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego odbyło się wyjazdowe posiedzenie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie. Uczestniczyli w nim wszyscy członkowie Prezydium z jego przewodniczącym — Janem Stopyrą na czele.

Podczas spotkania gospodarze miasta mieli okazję zapoznać się z osiągnięciami przedsiębiorstwa jak i z jego kłopotami. O wielkości produkcji, o ciężkich warunkach pracy załogi i perspektywach ich poproszenia mówili dyrektor WPPM — mgr Ryszard Górzyski. Podczas dyskusji pracownicy poruszyli wiele trapiących ich problemów. Krytyczne uwagi padły pod adresem nie których sklepów spożywczych oraz — jak zwykli — przy takich okazjach była o Komuniści — miejskiej i przedsiębiorstwach remontujących mieszkania.

Przekazano również Prezydium MRN podziękowania za okazaną pomoc w załatwieniu wielu spraw, m. in. przy urządzaniu przyzakładowej przychodni lekarskiej. Proponowano zaś o pomoc w uzyskaniu autokaru potrzebnego do organizowania wolnego czasu po pracy oraz niedzielnego wypożyczalni (zdani) si.

Idziemy do Filharmonii Gościnne występy Tamyli Machmudowej

PROGRAM koncertów symfonicznych w najbliższym piątek i sobotę (8 i 9 bm) jest poświęcony w całości muzyce rosyjskiej i radzieckiej; na podkreślenie zasługuje go sciany występ znakomitej pianistki, azerbejdżanki Tamyli Machmudowej. Solistka, od najmłodszych lat związana z życiem muzycznym Baku, ukończyła Państwowe Konserwatorium w Moskwie, w klasie prof. Jakuba Zaka, pianisty dobrze znanego słuchaczom szczecińskim. T. Machmudowa wykona, popularny na całym świecie, „II Koncert Fortepianowy c-mol” Rachmaninowa. Uroczysty charakter obu wieczorów w Filharmonii zadokumentuje współzłudni Chór Akademickiego FS, która wykona z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii „Tęcza polawieckiej” z opery „Kniaź Igor” Borodina. Trzecia pozycja będzie „Dwuzłota koncertowa” Giletra „Przyjaźń narodów”. Całością programu dyryguje Stefan Marezyk. Początek koncertów o godz. 19.30, w sobotę o godz. 18. (Up.)

ZNALEZIONO

PORTMONEKĘ z kwitem należności za gaz, na nazwisko Elizy Brylak; do odebrania w redakcji pok. 49.

Kto otrzyma „BURSZTYNOWY PIERSIEN”?

PRZED paroma dniami ogłosiliśmy kolejny VIII już konkurs, w którym szczecińskie wybrało najpobudnicze szczecińskie aktorki i aktorów roku 1972 oraz po raz pierwszy wystąpiła też laureatka czy laureata do „Bursztynowego Piersienia” z artystów spoza naszego miasta, którzy w minionym roku występowali u nas gościnnie w imprezach — zorganizowanych przez „Estradę” w związku z licznymi głosami Czytelników — przesyłanych, o to, by mogli głosować na kartach pocztowych gdyż nie zawsze dysponują plebiscytem kupnem spełniamy w tym roku ten postulat. Okazało się, że takim rozwiązaniem sprawy jest nie można wszystkich zadowolić bowiem otrzymany listy i telefony z prośbą o zamieszczenie kuponu ponieważ ułatwia on występowanie kandydatów. Spełniamy więc i to życzenie i publikujemy kupon. Chcemy przy tym zaznaczyć, że przyjmujemy zgłoszenia w niniejszym „Bursztynowego Piersienia 1972 roku” nadsyłane zarówno na kartach pocztowych jak i na wydrukowanym dziś kuponie.

Korzystając z okazji chcemy napisać pewne niedostatków zaistniałe przy ogłaszaniu listy aktorów — kandydatów na tegorocznych laureatów. Otóż nie z winy redakcji pominięto nazwiska aktorów Państwowych Teatrów Dramatycznych: MARIU NOCHOWICZ i JADWIGI OKOŃSKIEJ, a także aktorki Opery Warszawskiej BERNARDY LADYSZA. Ogromnie przepraszamy przy tym wszystkim artystów oraz Czytelników naszej gazety. Niepełne listy otrzymałmy bowiem z PTD i „Estrady”.

Chcąc rozproszyć niektóre z wątpliwości naszych Czytelników wyjaśniamy, że przy głosowaniu można brać pod uwagę zarówno spekulacje prezentowane w naszych zawodowych placówkach artystycznych jak też teatrów małych form takich jak „Krypia” czy Teatr „13 Muz”.



ULICA Rezczańska. Brukowana droga, fragmenty chodników dowodzą, że i ta okolica przeżywała swoja „młodość górna”. Dziś jedynie nowe latarnie są śladem działalności gospodarzy Pogodna.

To też jest Szczecin Na zachodniej rubieży miasta

NA TURYSTYCZNEJ mapie Szczecina z 1971 roku, w spisie architektonicznych staroci po raz pierwszy wymieniono kościół na Gumieckich. Zaproponowaliśmy więc znajomym spacer po tych okolicach kusząc perspektywą „odkrycia” zabytkowej budowli. Wyszliśmy na końcowym przystanku autobusu „60”, skręciwszy w ulicę Rezczańska. I wtedy się zaczęło.

Gdzie ty nas wypróżniłeś? To przecież autentyczne „wyguzdowo” — opinie o takich pomysłach zostały poparte energicznym pukaniem w czoło.

Nie pomogli zapewnienia, że okolica jest urokliwa, cicho tu i spokojnie, że właśnie tutaj pojawia się najcenniejszy „legendarny” biały kościół, nieustraszenie przemierzając miasto teatru i uszer. Marta na burmistrzowa szła za nami potykając się na koczach łbach i płytach nagrobnych chodnika.

Najprawdziwsza rubież miasta, bez nazwy i bodaj bez go-

Notatnik szczeciński

▲ ODCZYT pł. „Sierowanie Janków” wygłosił prof. dr Kazimierz Sokółowski z Warszawy jutro, 8 bm, o godz. 18 w Klubie Pracowników Nauki przy ul. Wielkopolskiej 1. Odczyt jest przeznaczony dla członków PTE oraz osób zainteresowanych tematem.

▲ KRÓLE Turystyczne Polskiego Związku Esperantystów zaprasza członków i sympatyków na prelekcję (z przeuroczami) Jordana Angielowa nt. „Współczesna Bułgaria”, jutro w piątek o godz. 18.30 do Klubu Garnizonowego przy ul. Wawrzyniaka 5.

granych, obławione ozdobał choinkowymi wybierala dla młodej dziewczyny „jakas” książkę. KIOSK, dwa sklepy spożywcze, mięsny, piekarnia, gospodarczy, poczta... Słowem mini centrum handlowe, ale jakie? Patrzyliśmy na brudne ściany zakupu można zrobić w mieście — Jerzy w typowo męski sposób zakończył całą sprawę, i już dołożył do klótni z Martą, gdy nie... do dzieci. Odroczyli naszą uwagę. Większość z nich chodzi do szkoły na Chobolańskiej, bo najbliższe. Po lekcjach bawia się na podwórku lub placu koło kościoła. Co prawda szkoła ma świetlicę, ale tylko do 16 i tylko dla małychuch pozabawionych opieki. „Zapisują tam takie sieroty” — stwierdził zabłąźnie 10-letni chłopczyk. Jest też obryzmie boisko z amfiteatralną widowiskiem, ładne choć trochę niedbane. Jednak w piątek można zobaczyć tu co na tekturę wof. Chyba, że ktoś ma własną...

— Nie przysadzając, ostatecznie

— Nie przysadzając, ostatecznie

— Nie przysadzając, ostatecznie

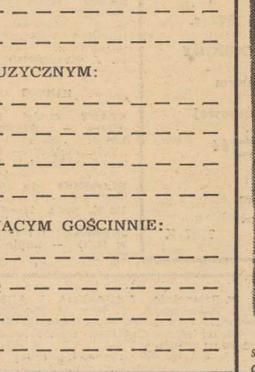
Notatnik szczeciński

NA DWORSKIEJ Marta nieomal spadła z chodnika do płynącego dwa metry niżej strumienia.

— To granda, przynajmniej plotek mogłoby tu ustawić.

Zapada wczesny jesienny zmierzch. Powoli nikną niedostatki osiedla. Zimą okryje je śnieg. Wówczas my, mieszkańcy miasta, jesteśmy w ogóle trafimy, zobaczymy tu jedynie egzotykę wiejskiego zakątka. A na początek przyszłego roku znowu może ktoś przypomniał sobie o nim przy okazji planowania czynów społecznych. Mrok uliczek rozświetla kolejne latarnie.

Tekst i zdjęcia: J. JASIEWICZ



JEDEN z dwóch sklepów spożywczych, czynny między godziną 8 a 16. Dla kogo?

Pożyteczna inicjatywa pod znakiem zapytania

Czy powstaną prywatne żłobki?

POMYSL zorganizowania w naszym mieście prywatnych żłobków spotkał się z zainteresowaniem ze strony mieszkańców Szczecina. Do Prezydium MRN zgłosiło się już wiele matek, którym brak miejsc w żłobkach państwowych uniemożliwia podjęcie pracy zarobkowej.

Opracowanie zasad działania takich prywatnych punktów opieki nad dziećmi zlecił władze miejskie Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społecznej. Prer. MRN, Jednakże pierwsze trudności zarysowały się już na etapie wstępnego omawiania projektu. Jak dotąd bowiem brak u nas gotowych wzorów takich żłob-

ków, które podlegałyby kontroli władz sanitarnych oraz służby zdrowia. Zdaniem lekarzy ściśle egzekwowanie wymogów sanitarnych (takich, jakie obowiązują w żłobkach państwowych) byłoby niemożliwe. Osoby prowadzące tego typu placówki musiałby bowiem posiadać odpowiednie, przestronne pomieszczenia oraz pełne kwalifikacje pielęgniarskie. Sprawą dość zawiłą, zdaniem miejskiego wydziału zdrowia, byłoby ustalenie opłaty za korzystanie z tego rodzaju usług.

Mając na uwadze wspomniane trudności Wydział Zdrowia proponuje ze swej strony zarządzenie obecnej sytuacji poprzez tworzenie filii już istniejących żłobków miejskich i państwowych. Filie takie korzystałyby z pralni i kuchni już działających żłobków. Realizacja tego ostatniego projektu wymagałaby jednak wygospodarowania w pobliżu istniejących placówek nowych pomieszczeń.

W najbliższym czasie odbędzie się w Prezydium MRN kolejna narada na temat żłobków. O dalszych losach ciękawej i aczkolwiek — jak widać — niełatwej do wprowadzenia w życie inicjatywy, będziemy informować Czytelników. (law)

Przed Centralnym Przeglądem Przeroczy

Szczeciński Okręg PTTK zaprasza do Zamku

SZCZECIŃSKI Okręg PTTK organizuje w sali projekcyjnej w Zamku dnia 7 bm, o godz. 18, przegląd przeroczy w trzech seriach: dokumentalno-regionalne, ilustrujące projekty krajoznawcze o charakterze popularnym lub instrukcyjnym oraz serie pamiątkowe typu renowacyjnego z imprez, ilustrujące obchody okolicznościowych. Opcje poszczególnej pozycji dokonają jury. Wyselekcjonowane serie będą reprezentowane w Szczecińskim Okręgu PTTK na Centralnym Przegładzie Przeroczy, który odbędzie się w marcu przyszłego roku w stolicy. (Up.)

Kronika wypadków

W ZASADNICZEJ Szkole Budowy Okrętów przy ul. Wiltowej-ulegił wczoraj po południu wypadkowi podrywając wysiękających ucheń, 15-letni Michał Cz., który obsługując obrabiarkę zranził się niebezpiecznie w rękę. Po operacji w szpitalu, skierowano ranego do kliniki chirurgicznej PAM na Pomorzanie.

NA PL. Zamienhofa doszło do zdarzenia samochodu „Star” nr rej. MK 3057 z Flakowice. Staroż. MK 3057. Kierowca samochodu osobowego został lekko ranny. Przyczyna wypadku było nie udzielenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę ciężarówki.

Około godz. 19.30 na trasie Kamień Pomorski — Parliwko, na pierwszym odcinku drogi „Star” nr rej. wrocław nr rej. ME 500 prowadzony przez pijanego kierowcę, Kazimierza Woźniaka, uderzył potężną omiamał samochód-cystrerne, zaparkowaną na poboczu i wpadł do rowu, wyrwając po drodze stęp telegraficzny. Straty materialne — ok. 18 tys. zł. Przeciwnik piratowi drogowemu wszczęto dochodzenie.

KPR, MO Jan Cimochoński ujął dzisiaj noc, w pościgu, sprawcę kradzieży motocykla, zaparkowanego na ul. Armii Czerwonej, Złotziej, 17-letni Jan B., powędrował do aresztu. Zatrzymany został także 45-letni Konstanty B. mieszkaniec ul. Dworcowej, za publiczne konduktora MPK, Konstanty D. stanę przed sądem, w trybie przyspieszonym. (ap)

Da szczecińcin na święta

Jabłka krajowe, węgierskie i libańskie

OGRODNICZY Zakład handlowy przygotował na okres przedświąteczny 90 ton jabłek importowanych z Węgier i Libanu. Sprzedaż jabłek, Ponadto — Centrala Spółdzielni Ogrodniczych w Warszawie obiecała, że skłene do naszego miasta około 300 ton jabłek sprowadzonych z Libanu. (zdani)